

JAN PEŠINA

## SŁOWIANIE POŁUDNIOWI W KONCEPCJI WZAJEMNOŚCI SŁOWIAŃSKIEJ KARLA HAVLÍČKA BOROVSKEGO

Upowszechnianie austrosławizmu – nurtu myśli społeczno-politycznej, według którego Słowianie są (albo raczej powinni być) główną siłą, na której opiera się monarchia Habsburgów – można zaliczyć do wiodących myśli publicystyki Karla Havlíčka Borovského<sup>1</sup>. Jego krótka, lecz opiniotwórcza działalność dziennikarska zamyka się w latach 1846–1851. Był to pierwszy okres, kiedy możemy w Czechach mówić o istnieniu niezależnego dziennikarstwa politycznego. Główny nurt ówczesnej publicystyki czeskiej, publicystykę narodowo-liberalną, reprezentowały po kolei trzy czasopisma: „Pražské Noviny”, „Národní Noviny” oraz „Slovan”, wszystkie pod redakcją K. Havlíčka.

Tekst omawiany w niniejszym artykule stoi nie tylko u początków działalności publicystycznej Havlíčka, ale jest on także uważany za pierwszy czeski program polityczny<sup>2</sup>. Polemiczna seria artykułów pod nazwą *Slovan a Čech* ukazywała się w „Pražských Novinách” w lutym i marcu 1846 roku. Był to tekst programowy, który stanowił w czeskiej myśli społeczno-politycznej pierwszą jasną deklarację stawiającą tożsamość

---

<sup>1</sup> Karel Havlíček Borovský (1821–1856) – czeski pisarz, dziennikarz i działacz pierwszej połowy XIX wieku. Jako jeden z nielicznych przedstawicieli ówczesnej inteligencji czeskiej poznał bliżej Rosję, przebywając w latach 1842–1844 w Moskwie, gdzie otrzymał posadę wychowawcy w domu profesora S.P. Szewyriowa. Od 1 stycznia 1846 roku stał się redaktorem rządowej gazety „Pražské Noviny”, którą przekształcił w czasopismo związane z czeskim ruchem narodowym. Wiosną 1848 roku założył własny dziennik „Národní Noviny”, organ prasowy narodowych liberałów. W ciągu 1848 roku był także członkiem Komitetu Narodowego, uczestnikiem Zjazdu Słowiańskiego w Pradze oraz posłem w austriackim parlamencie (Reichstagu). W zmienionej sytuacji politycznej w 1849 roku „Národní Noviny” znalazły się w opozycji wobec neoabsolutystycznej polityki rządu, co ostatecznie doprowadziło do ich zamknięcia. Od maja 1850 roku Havlíček wydawał nowe czasopismo społeczno-polityczne „Slovan”, na którego łamach kontynuował krytykę rządu, bronił równouprawnienia narodowego, pouczał czytelników o swobodach obywatelskich itd. Jako osoba politycznie niewygodna został w grudniu 1851 roku internowany w alpejskiej miejscowości Bressanone (niem. Brixen, obecnie na terenie Włoch), gdzie zmuszony był pozostać do maja 1855 roku. Zmarł w Pradze rok po swoim powrocie do Czech. Postaci K. Havlíčka jako jednego z filarów nowoczesnej czeskiej myśli i tradycji narodowej została poświęcona praca Z. Tarajlo-Lipowskiej, *Męczennik czeskiej prawdy Karel Havlíček Borovský*, Wrocław 2000. Na temat dziennikarskiej działalności Havlíčka zob. M. Beránková, *Dějiny žurnalistiky I (Český periodický tisk do roku 1918)*, Praha 1981, s. 84–124.

<sup>2</sup> Zdaniem Vratislava Doubka, „Havlíček w swoim cyklu rozważań stworzył podstawy czeskiego programu politycznego właśnie w ten sposób, że wystawił go realnej ocenie, świadomej odpowiedzialności za przyznanie swoich własnych celów”. Zob.: V. Doubek, *Česká politika a Rusko (1848–1914)*, Praha 2004, s. 47.

czeską ponad tożsamością słowiańską<sup>3</sup>. Jak pisze Zofia Tarajło-Lipowska: „Publikacja ta przełamała mit słowiański w czeskiej myśli odrodzeniowej, przyjmujący wszystkich Słowian za jeden naród i wartościujący wszystkie zjawiska według tego, czy są zgodne z tą myślą i czy są dla niej przydatne”<sup>4</sup>. Havlíček w swoim tekście jednak nie tylko obalał mit słowiański, ale także starał się wskazać na możliwości praktycznego zastosowania idei wzajemności słowiańskiej, w której ważne miejsce przyznał Czechom i Słowianom południowym.

Punktem odniesienia była dla Havlíčka koncepcja wzajemności słowiańskiej czeskiego i słowackiego<sup>5</sup> poety i badacza Jana Kollára (1793–1852). Według Kollára istniał tylko jeden naród słowiański podzielony na szczepy oraz jeden język słowiański podzielony na narzecza (Kollár rozróżniał cztery główne narzecza słowiańskie: rosyjskie, iliryskie, polskie i czesko-słowackie). Trzeba jednak podkreślić, że mimo to Kollár, po pierwsze, nie podawał w wątpliwość faktu istnienia odrębności w ramach słowiańskiej grupy językowej, a po drugie, że wzajemność pojmował wyłącznie w sensie kulturowym, a nie politycznym<sup>6</sup>.

Tekstu Havlíčka nie należy rozumieć jako odrzucenia koncepcji Kollára, ale jako próbę sprowadzenia jej z idealistycznego poziomu ogólnosłowiańskiego do poziomu praktycznej współpracy między Słowianami austriackimi, przede wszystkim Czechami i Słowianami południowymi. Kollárovską koncepcję wzajemności słowiańskiej Havlíček oceniał pozytywnie jako wartość kulturową, jako impuls rozbudzający kulturę duchową i życie społeczne. Z drugiej strony zaś, krytykował jej poetycką niejednoznaczność, pozwalającą na jej niewłaściwe (panslawistyczne) interpretacje<sup>7</sup>.

W odróżnieniu od Kollára, Havlíček nie uważał Słowian, czyli Rosjan, Polaków, Czechów, Ilirów (tzn. Słowian południowych), za jeden naród; tak jak nie ma narodu germańskiego czy romańskiego. Zwracał przy tym uwagę na złudność podobieństwa

<sup>3</sup> Na temat procesu przekształcania się tradycyjnego społeczeństwa w nowoczesne i z tym związanego poszukiwania nowej tożsamości społeczeństwa czeskiego szerzej: J. Kořalka, *Češi v habsburské říši a v Evropě 1815 – 1914*, Praha 1996, s. 16–66.

<sup>4</sup> Z. Tarajło-Lipowska, *Męczennik...*, s. 63.

<sup>5</sup> Jacek Bałuch zwraca uwagę na tzw. czesko-słowacki kontekst literacki, termin stworzony w latach 60. przez słowackiego literaturoznawcę Stanislava Šmatláka. Termin ten został zaproponowany dla określenia czesko-słowackiej wspólnoty kulturowej, przede wszystkim językowej i literackiej, która miała udział w kształtowaniu obu kultur narodowych. Por. J. Bałuch, *Czesko-słowacki kontekst literacki – termin Stanislava Šmatláka*, „Almanach Czeski” 2006, nr 1, s. 61–65.

<sup>6</sup> Jan Kollár w swojej rozprawie *O literackiej wzajemności między różnymi szczepami i narzeczami narodu słowiańskiego* termin „wzajemność” tłumaczy następująco: „Wzajemność oznacza zatem wspólne przyjmowanie, wzajemną wymianę i wspólne korzystanie. Wzajemność literacka oznacza zaś współdziałanie wszystkich szczepów narodu w jego twórczości duchowej...”. Por. J. Kollár, *Wybór pism*, wstęp i opracowanie H. Batowski, Wrocław 1954, s. 7. Temat koncepcji wzajemności słowiańskiej Kollára przybliżyła w swojej pracy A.F. Kola, *Słowianofilstwo czeskie i rosyjskie w ujęciu porównawczym*, Łódź 2004, zwłaszcza s. 62–78. Autor omawia czeskie słowianofilstwo (szeroko pojmowany prąd kulturowy, zawierający w sobie obok literatury także myśl społeczną i filozoficzną) oraz wskazuje na jego podobieństwa i różnice ze słowianofilstwem rosyjskim. Praca omawia także najważniejszą literaturę przedmiotu. Z pozycji obejmujących całość zagadnienia wymieniam na pierwszym miejscu: H. Kohn, *Pan-Slavism. Its History and Ideology*, Notre Dame, Indiana 1953; V. Clementis, „Panslavism”. *Past and Present*, London 1943; E. Beneš, *Úvahy o slovanství. Hlavní problémy slovanské politiky*, London 1945, zob. s. 12–14.

<sup>7</sup> K. Havlíček Borovský, *Slovan a Čech [w:] Dílo II. Karel Havlíček Borovský. Pražské noviny, Národní noviny*, Slovan, red. A. Stich, Praha 1986, s. 58–59.

językowego, gdyż uważał, że między narodami słowiańskimi istnieją także istotne różnice, takie jak: zwyczaje, religia, system polityczny, struktura społeczna itd.<sup>8</sup>

Przedstawiając wpływ idei wzajemności słowiańskiej na poszczególne narody słowiańskie, Havlíček podzielił je na dwie grupy: w pierwszej grupie znalazły się te narody, które z idei tej, jego zdaniem, potrafiły czerpać korzyści (Czesi i Ilirowie). W drugiej grupie znalazły się narody, których wzajemne stosunki były przyczyną „gorzkich słów” dziennikarza (Polacy i Rosjanie).

W przypadku Czechów za główną korzyść z idei wzajemności słowiańskiej uważał Havlíček możliwość rozpoznania i usunięcia niemieckich naleciałości z ich języka, mentalności i zwyczajów. Dokładne zapoznanie się z kulturą innych Słowian miało być środkiem do odtworzenia pierwotnej słowiańskiej czeskości<sup>9</sup>.

Jeżeli chodzi o Ilirów (w ramach tej zbiorowej nazwy autor rozróżniał Serbów, Bośniaków, Hercegowińczyków, Czarnogórców, Dalmatyńczyków, Chorwatów, Graniczników i Słoweńców), za główny pozytywny wpływ idei wzajemności słowiańskiej Havlíček uważał to, że nauczyli uważać się oni za jeden naród<sup>10</sup>. Tak więc na poziomie południowosłowiańskim, kierując się aktualnymi potrzebami politycznymi i będąc pod wpływem ideologii iliryzmu, dziennikarz prezentował przeciwne poglądy niż na poziomie ogólnosłowiańskim. Jako wnikliwy obserwator jednak zdawał sobie sprawę z tego, że Słowiańszczyzna południowa nie jest jednolita. Dlatego też przedstawił ją w swoim tekście jako pomniejszony obraz całej Słowiańszczyzny, zróżnicowanej pod względem religii, struktury społecznej i stopnia rozwoju gospodarczego:

„Słoweńcy karynczy i styryjscy są jak iliryjscy Czesi, ziemczeni, z domieszką protestantyzmu, najbardziej wyćwiczeni w rzemiośle; Chorwaci to iliryjscy Polacy, wicherzyciele na sejmach, gorliwi katolicy, szlachta wszystkim a chłop niczym; Serbowie to iliryjscy Rosjanie, kupcy greckiej wiary z cyrylicą; Bośnia jest głucha, beczynna, w niewolnictwo popadła iliryjska Białoruś; Czarnogórcy to iliryjscy Kozacy [...]”<sup>11</sup>.

Z kolei za główny wkład Słowian południowych w rozwój Słowiańszczyzny uważał Havlíček ich nieskazoną pierwotną słowiańskość, która mogłaby służyć jako wzór dla pozostałych Słowian. Przejawiała się ona, jego zdaniem, w bogactwie języka, starsłowiańskich obyczajach i pozytywnych cechach charakteru, takich jak odwaga, męstwo i prawdziwa wolność myślenia (nie tylko szlachecka jak w Polsce)<sup>12</sup>.

Jak już powiedziano, swój przegląd wpływu idei wzajemności słowiańskiej na poszczególne słowiańskie narody Havlíček oparł na kontraście między Czechami i Słowianami południowymi z jednej strony, a Polakami i Rosjanami z drugiej. To właśnie wrogie stosunki panujące między Polakami i Rosjanami były, zdaniem autora, głównym dowodem na utopijny charakter Kollárowskiego modelu wzajemności słowiańskiej.

Poglądy Havlíčka na sprawy słowiańskie kształtowały się zarówno pod wpływem lektury dostępnej literatury, jak i własnego doświadczenia zdobytego podczas podróży po krajach słowiańskich. Jako źródło swojej teoretycznej wiedzy o innych Słowianach podaje Havlíček w *Slovanie a Čechu* „lekturę prawie wszystkiego, co do tej pory na-

<sup>8</sup> K. Havlíček Borovský, op. cit., s. 58.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 61.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 67–68.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 70 (wszystkie przytoczone cytaty z tekstu K. Havlíčka w tłumaczeniu autora artykułu).

<sup>12</sup> K. Havlíček Borovský, op. cit., s. 69.

pisano o panslawizmie oraz książek o narodach słowiańskich<sup>13</sup>. Okazję do osobistego poznania Polski (Galicji) i Rosji miał w latach 1842–1844. Najpierw była to wakacyjna podróż do Galicji (po ziemi krakowskiej i sądeckiej) latem 1842 roku i jeszcze w tym samym roku ponad dwumiesięczny pobyt we Lwowie. Podczas swojego lwowskiego pobytu spotykał się zarówno z Polakami, jak i z czeskimi urzędnikami pracującymi we Lwowie oraz z Ukraińcami. To właśnie pod wpływem lwowskich Czechów i Ukraińców zaczął się kształtować jego krytyczny stosunek do Polaków i sprawy polskiej. Ostatecznym sformułowaniem (przed 1848 rokiem) krytycznego stosunku do Polaków, Rosjan oraz Kollárowskiej idei wzajemności słowiańskiej był właśnie artykuł *Slovan a Čech*, gdzie autor podsumował swoje przemyślenia na temat kwestii słowiańskiej, korzystając również z doświadczeń zdobytych podczas pobytu we Lwowie oraz podczas ponad półtorarocznego pobytu w Rosji<sup>14</sup>.

Okazję do osobistego poznania Słowiańszczyzny południowej miał Havlíček dopiero w maju 1848 roku. Odwiedził wtedy Zagrzeb jako propagator Zjazdu Słowiańskiego przygotowywanego w Pradze. Ze względu na podobną historyczno-państwowoprawną pozycję w monarchii austriackiej Chorwaci należeli do głównych politycznych sojuszników Czechów. Dlatego też w Zagrzebiu spotkał się Havlíček z pełnym poparciem dla organizowania Zjazdu Słowiańskiego. Do domu wracał z jak najlepszymi politycznymi wrażeniami dodatkowo umocnionymi życzliwym przyjęciem dziennikarza przez bana Josipa Jelačića. Zrobił on na Havlíčku duże wrażenie do tego stopnia, że kiedy później krytykowano bana jako narzędzie Wiednia, nie wahał się stanąć w jego obronie, charakteryzując go jako człowieka uczciwego, który zachowując wierność cesarzowi, kocha wolność i swój naród<sup>15</sup>.

Tak więc zagrzebskie doświadczenie 1848 roku tylko umocniło już wcześniej wyrobione dobre zdanie Havlíčka o Słowianach południowych. Niezmieniony został również jego krytyczny stosunek do Polaków. Wizytę w Zagrzebiu bowiem bezpośrednio poprzedzała wizyta w Krakowie, gdzie idea Zjazdu Słowiańskiego nie spotkała się z tak jednoznacznym poparciem<sup>16</sup>.

Jak już zaznaczono, omawiany tekst polemiczny Havlíčka to owoc wcześniejszego kilkuletniego studium, obserwacji i przemyśleń dziennikarza na temat Słowian i wzajemności słowiańskiej. Tomáš G. Masaryk nazwał Karla Havlíčka Borovskiego największym czeskim utylitarystą, czyli człowiekiem, dla którego celem wszelkich działań

<sup>13</sup> Ibidem, s. 80.

<sup>14</sup> V. Žáček, *Čechové a Poláci roku 1848*, t. I, Praha 1947, s. 288 i nast.

<sup>15</sup> V. Žáček i in., *Češi a Jihoslovani v minulosti. Od nejstarších dob do r. 1918*, Praha 1975, s. 306–307.

<sup>16</sup> Na temat stosunków czesko-polskich w czasie Wiosny Ludów: V. Žáček, *Čechové a Poláci roku 1848*, t. I i II, Praha 1947–1948. Krytyka Polaków kulminowała jesienią 1848 roku na łamach praskiego dziennika „Národní Noviny”. Np. w artykule *Slované v revoluci vídeňské* z 21 października Havlíček dowodził, że wydarzenia wiedeńskie są dziełem Węgrów i frankfurckich Niemców, którzy w ten sposób chcą unicestwić sukcesy polityki słowiańskiej w austriackim parlamencie. W dalszej części swojego artykułu komentował stosunek Słowian austriackich do wiedeńskiej rewolucji: większość, tak jak Słowianie południowi czy Słowacy i Rusini, zawczasu rozpoznała jej antysłowiański charakter, natomiast Polacy reprezentowali, zdaniem Havlíčka, zupełnie odwrotną, wobec Słowiańszczyzny wrogą postawę. Por.: *Duch Národních novin*, red. M. Novotný, Havlíčkův Brod 1948, s. 59–62.

jest dobro, korzyść, użyteczność<sup>17</sup>. Właśnie w duchu utilitaryzmu zredukował Havlíček niekonkretną ogólnosłowiańską wzajemność do programu współpracy Czechów ze Słowianami południowymi, jego zdaniem jedynym narodem, z którym może ich łączyć prawdziwa, nie tylko literacka wzajemność:

„Bierzmy świat takim, jakim jest, a oczekujemy zatem przyjaźni i zgody między ludźmi i narodami tylko wtedy, kiedy z tego obie strony użytek mają, kiedy szkody i korzyści, smutki i radości wspólne są a powód do kłótni pojawić się nie może. Taki właśnie stosunek jest tylko między narodem naszym a iliryjskim [...]”<sup>18</sup>.

W zgodzie z utilitarnym traktowaniem wzajemności słowiańskiej za jej największą korzyść uważał możliwość uczenia się Czechów i Słowian południowych od siebie nawzajem. Południowosłowiański wkład miał mieć charakter duchowy, czeski zaś materialny:

„[...] my od nich dzielność, prawość, narodową czystość a oni od nas zaś trochę przemysłu i tej powagi w życiu, której już odrobinę od Niemców nauczyliśmy się [...]”<sup>19</sup>.

Podsumowując swoje rozważania, Havlíček wskazał także aktualną polityczną przyczynę, która nakłoniła go do publicznego ustosunkowania się do idei wzajemności słowiańskiej. Udowodnienie braku innych niż kulturowe więzi Czechów z innymi narodami słowiańskimi (oprócz Słowian południowych) miało rozwiać wszystkie wątpliwości co do ich lojalności wobec Austrii. To właśnie Austrię przedstawił Havlíček jako jedyną przestrzeń, w której naród czeski ma szansę na dalszy rozwój i która ma być naturalną platformą dla czesko-południowosłowiańskiej współpracy:

„Mocarstwo austriackie jest najlepszą gwarancją zachowania naszej i iliryjskiej narodowości, a im bardziej wzrośnie moc cesarstwa austriackiego, tym pewniej stoi nasza narodowość”<sup>20</sup>.

Jak już stwierdzono, tekst Havlíčka zarówno obalał mit wzajemności słowiańskiej, jak i starał się wskazać na możliwości jej nowego praktycznego zastosowania. Sam autor scharakteryzował na wstępie swoją polemikę jako wypowiedzenie wojny. Tekst rzeczywiście wywołał oburzenie i falę krytyki w Czechach i za granicą. Wśród krytyków byli rosyjscy słowianofile, nie brakowało również krytycznych głosów z czeskiej strony, jak np. Václava Hanki czy Pavla Josefa Šafaříka, a zwłaszcza redaktora społeczno-kulturalnego czasopisma „Květy” Jakuba Malego, który nazwał Havlíčka „apostosem nienawiści” między Słowianami<sup>21</sup>.

Jaki wobec tego rzeczywisty wpływ wywarła koncepcja Karla Havlíčka na czeskie społeczeństwo i czeską myśl społeczno-polityczną, zwłaszcza na jej słowiański aspekt? Szczególną cechą publicystyki Havlíčka było jej długotrwałe oddziaływanie, znacznie przekraczające ramy czasowe jego działalności dziennikarskiej<sup>22</sup>. Przyczyną takiej wy-

<sup>17</sup> Cyt. za: Z. Tarajło-Lipowska, *Polemika czeskiego utilitarysty z demokratyczno-radykalną „Jutrzenką”*, „Pamiętnik Słowiański” 1993, XLIII, s. 51.

<sup>18</sup> K. Havlíček Borovský, op. cit., s. 60.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 69–70.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 81.

<sup>21</sup> Por.: V. Doubek, op. cit., s. 46–47.

<sup>22</sup> Por. A. Stich, *Novinář Karel Havlíček očima následujících generací a očima dneška* [w:] Karel Havlíček Borovský, *Dílo II – Pražské noviny, Národní noviny, Slovan*, ed. A. Stich, Praha 1986, s. 31.

jątkowej pozycji publicystyki Havlíčka była nie tylko jej wartościowość, ale także mit, którym zaczęto otaczać osobę dziennikarza wkrótce po jego śmierci w 1856 roku<sup>23</sup>.

Mimo że poglądy K. Havlíčka nie zostały od razu i powszechnie zaakceptowane, od tej pory idea wzajemności słowiańskiej odgrywała w czeskiej myśli społeczno-politycznej podrzędną rolę wobec ideologii czeskiego nacjonalizmu<sup>24</sup>. Praktycznie wszystko, co w czeskim społeczeństwie i kulturze po Havlíčku i Františku Palackim (głównym ideologu czeskiego ruchu narodowego) było połączone z jakąś formą słowianofilstwa, włącznie z rozmaitymi przejawami rusofilstwa z lat 1867, 1877/1878 i 1914, było uwarunkowane niekwestionowaną akceptacją narodowej i politycznej samodzielności społeczeństwa czeskiego<sup>25</sup>.

W odróżnieniu od Kollárowskiej koncepcji uniwersalnej, słowianofilstwo Havličkowiego pokroju było bardziej podporządkowane aktualnym potrzebom politycznym. Takie podporządkowanie jest widoczne w omawianym tekście. Polacy i Rosjanie posłużyli autorowi jako negatywny przykład, nawet wydawali mu się z punktu widzenia czeskich interesów narodowych niebezpieczni:

„[...] Rosjanie [...] z judaszowym pocałunkiem przychodzą wsadzić nas sobie do kieszeni [...] Polacy to też Rosjanie, tylko ze związanymi rękoma”<sup>26</sup>.

Autorzy pracy *Češi v dějinách nové doby (1848–1939)* nazywają Polaków jednym ze szkopułów czeskiej polityki XIX wieku. Głównej przyczyny należy szukać w odmiennej strukturze czeskiego i polskiego społeczeństwa, co spowodowało brak partnera po drugiej stronie, z którym można by rozmawiać wspólnym językiem. Wzajemne stosunki dodatkowo komplikowała czeska niechęć do zastanowienia się nad rzeczywistością w stosunkach polsko-rosyjskich<sup>27</sup>.

Czeski stosunek do Rosjan był bardziej niejednoznaczny. Jak stwierdza Vratislav Doubek, kształtował się on w obliczu wyraźnego dylematu. Z jednej strony od czasów Havlíčka narastała wiedza Czechów o Rosji i społeczeństwie rosyjskim, co uwidaczniało rozbieżność z czeskimi wyobrażeniami o demokratycznym i wolnym (również wewnątrz) słowiańskim kraju. Z drugiej strony zaś Czechom była potrzebna w interesie własnych potrzeb „ich Rosja”, Rosja silna i niezależna. Poczucie wspólnoty z takim krajem miało kompensować własną bezsilność<sup>28</sup>.

Przeciwnością negatywnego przykładu rosyjskiego i polskiego jest w tekście Havlíčka przykład czeski i południowosłowiański. Słowianie południowi zajmują ważne miejsce w jego austrosłowiańskiej koncepcji wzajemności słowiańskiej. Był to program współpracy, która miała zapewniać obustronne korzyści. Czechom miała przynosić głównie korzyści kulturowe (usuwanie z czeskiej kultury, języka i mentalności niemiec-

<sup>23</sup> Na temat Havliczkowego mitu m.in. A. Stich, *ibidem*, s. 11–33. Z polskich autorów szczegółowo omawia powstanie, funkcjonowanie oraz rolę Havliczkowego mitu w czeskiej kulturze Z. Tarajło-Lipowska. Por. Z. Tarajło-Lipowska, *Męczennik...*, Wrocław 2000.

<sup>24</sup> Nacjonalizmu rozumianego jako moralnie i politycznie neutralny termin. Por. M. Hroch, *Male narody Europy. Perspektywa historyczna*, Wrocław 2003, s. 104.

<sup>25</sup> Por.: J. Kořalka, *op. cit.*, s. 37.

<sup>26</sup> K. Havlíček Borovský, *op. cit.*, s. 77.

<sup>27</sup> Por. Podiven [P. Pithart, P. Příhoda, M. Otáhal], *Češi v dějinách nové doby (1848–1939)*, Praha 2003, s. 174–179.

<sup>28</sup> Por.: V. Doubek, *op. cit.*, s. 292.

kich naleciałości oraz odnajdywanie przez Czechów swojej pierwotnej słowiańskości), Słowianom południowym zaś korzyści materialne (pośredniczenie Czechów w przyswajaniu przez Słowian południowych zachodniego postępu gospodarczego, technicznego i cywilizacyjnego). Czesko-południowosłowiańska wzajemność miała mieć również austrosłowiański wymiar polityczny (ściśła współpraca obu narodów pod ochroną sferowanej Austrii).

W obliczu naszej dzisiejszej wiedzy o tragicznym rozwoju wypadków na Półwyspie Bałkańskim w XX wieku wiara Havlíčka w możliwość stworzenia jednolitego narodu iliryskiego okazała się chybiona. Tak samo błędna okazała się jego wiara w możliwość przebudowy Austrii w środkowoeuropejską federację równoprawnych narodów. Urzeczywistniony został natomiast forsowany przez Havlíčka program ściślej współpracy Czechów ze Słowianami południowymi, który był aż do I wojny światowej stałym składnikiem nieoficjalnej, a w okresie międzywojennym oficjalnej czeskiej (czeskosłowackiej) polityki zagranicznej<sup>29</sup>. Do tych tradycji nawiązała zresztą także współczesna czeska polityka zagraniczna, wyznaczając w 2004 roku Europę południowo-wschodnią (mając na uwadze przede wszystkim była Jugosławię) za priorytet swej polityki zagranicznej<sup>30</sup>.

---

<sup>29</sup> Jako przykłady można przytoczyć naukową i organizacyjną działalność długoletniego dyrektora serbskiego liceum w Nowym Sadzie, Pavla Josefa Šafaříka; naukową i organizacyjną działalność Konstantina Jirečka, założyciela czeskiej bałkanistyki, który stał także u początków nowoczesnego bułgarskiego szkolnictwa. Czesi stali także u początków cukrownictwa w Serbii oraz turystyki nadmorskiej w Chorwacji. Na polu sztuki nie można zapomnieć o żyjącym przeważnie w Paryżu czeskim malarzu, Jaroslavie Čermáku, który w swoich obrazach „odkrył” światu Czarnogórę i Dalmację. Należy także przypomnieć Czechów, którzy mieli bezpośredni wpływ na kształtowanie polityki zagranicznej Serbii i Czarnogóry: generała serbskiej armii, Františka Zacha, ideowego twórcy serbskiego programu narodowego (Garašaninovo Načertanije) oraz agenta księcia Danila I, Jana Vaclíka, który był autorem pierwszej czarnogórskiej rozprawy o polityce zagranicznej *Suverenność Czarnogóry i prawo międzynarodowe* (1858). Krótki przegląd można zakończyć przypomnieniem zaangażowania, wówczas posła parlamentu austriackiego, T.G. Masaryka, w obronie polityków z koalicji serbsko-chorwackiej podczas tzw. Procesu Zagrzebskiego w 1909 roku oraz o zawiązaniu wojskowo-politycznego sojuszu, tzw. Małej Ententy, przez Czechosłowację, Jugosławię oraz Rumunię w latach 1921–1939. W czeskiej historiografii temat stosunków czesko-południowosłowiańskich obszernie przedstawia V. Žáček i in., op. cit.

<sup>30</sup> Jak stwierdza Matyáš Zrno, przyjęcie Republiki Czeskiej do Unii Europejskiej stworzyło dla niej nowe możliwości wpływania na politykę UE wobec Bałkanów. Czeska dyplomacja nie powinna dopuścić do marginalizacji Bałkanów w polityce zagranicznej UE. Zachowanie europejskiej perspektywy (przyszłe członkostwo w UE) krajów byłej Jugosławii ma zapobiec ponownej politycznej i gospodarczej destabilizacji regionu, co mogłoby z kolei negatywnie wpłynąć na sytuację w Europie środkowej. Autor wskazuje także nowe możliwości współpracy gospodarczej, które powstają dzięki wzmacnianiu kontaktów Czech z krajami Półwyspu Bałkańskiego. Por. M. Zrno, *Český díl odpovědnosti vůči Balkánu*, „Mezinárodní politika” 2006, 11, s. 15–16.

### **THE SOUTH SLAVS IN THE CONCEPT OF SLAVIC MUTUAL COOPERATION BY KAREL HAVLÍČEK BOROVSÝ**

The beginnings of the Czech independent political journalism are intrinsically connected with the person of Karel Havlíček Borovský, a writer, a journalist and an activist. In 1846–1851 he subsequently worked as the editor of three nationalistic and liberal journals: *Pražské Noviny*, *Národní Noviny* and *Slovan*. In *Pražské Noviny* he published a series of polemical articles entitled *Slovan a Čech* (1846). It was a manifest, considered by contemporary scholars to be the first Czech political programme which prioritised the Czech national issues over the general Slavic interests, thereby demystifying the myth of Slavic commonwealth. The point of reference was the concept of Slavic reciprocity formulated by Ján Kollár (On the literary reciprocity between Slav tribes and vernaculars). Havlíček appreciated the idea of close cultural cooperation between the Slavic nations, but he rejected the concept of considering all Slavs as one people. Havlíček reduced the idealistic project of Kollár in the spirit of Austroslavism and arrived at an idea of pragmatic and mutually beneficial cooperation between the Czechs and the South Slavs in the area of culture, economy and politics. When evaluated from the contemporary vantage point, the influence of Havlíček's ideas upon the Czech socio-political thought is visible in the presence of the South Slavic orientation in the international relations policy adopted by the Czech Republic.